

# Stan Mi, Rany leczysz Ty

zapada noc wszyscy śpią a ja, ja nie mogę zasnąć  
więc zanim ból przesyje pierś wolę uciec gdzieś na miasto  
więc równy krok niesie mnie przez most i jasne ulice  
i do tych miejsc prowadzi mnie, gdzie znajome głosy przerwą tępą ciszę  
zapada noc wszyscy śpią a ja, ja nie mogę zasnąć  
więc zanim ból przesyje pierś wolę uciec gdzieś  
przyjaciół tłum w głowie szum i znów świat się zaczął kręcić  
i znowu w żyłach płynie krew, alkohol wymazał to co złe z pamięci  
i tak nad ranem wiatr wycisnął z oczu łzy  
a czas nie leczy ran, me rany leczysz Ty  
kończy się noc wstaje świt a my... nierówny krok do domu  
i trochę wstyd więc nie mów nic  
nim wstanie dzień zapomnieć chcę kim jestem i kim byłem  
i jeszcze raz obudzić się, uwierzyć że wszystko to wyśniłem  
i tak nad ranem wiatr wycisnął z oczu łzy  
a czas nie leczy ran me rany leczysz Ty